

Obraz: Gwiaździsta noc

Autor: Vincent van Gogh

Rok powstania: 1889

Technika: olej na płótnie

Wymiary: wysokość 74 centymetry, szerokość 92 centymetry

Zbiory: Muzeum Sztuki Współczesnej w Nowym Jorku, MoMA

Wirująca, ciemnoniebieska masa rozgwieżdżonego nieba, nad falującym, granatowozielonym pasmem wzgórz.

U jej podnóża przytulone krzywizny granatowoczarnych, uśpionych zabudowań i górującej nad nimi wieży.

Z prawej obejmuje je kłębiasta, granatowozielona plama gaju oliwnego, z lewej strzelający ku niebu zielononiebieski płomień cyprysa.

Dwie części nieba i jedna ziemi malowane długimi i krótkimi pociągnięciami pędzla, zdominowane są przez granat oraz błękit.

Z prawej, na pulsującym granatami i błękitami niebie, pomarańczowo-żółty sierp księżyca.

11 wirujących, dużych, cytrynowożółtych gwiazd układa się w dwie splatające się mgławice.

Każdą z gwiazd otacza świetlisty nimb żółtopomarańczowych łukowatych maźnięć pędzla.

Nad wypełnionym spadków i wzniesień wąskim pasmem granatowozielonych wzgórz, rozciąga się mleczna wstęga.

Przetykana jest świetlistymi, żółtymi smugami.

W dole, nad falującym zarysem dwuspadowych dachów domostw, góruje wieża kościelna.

Na domach świetliste i czarne plamki okien.

Na jednym w centrum, czerwone smugi.

Pomiędzy domostwami zielonogranatowe kłębki drzew.

Rozciągają się w lewo, otaczając niebieskozielony, rozszerzający się ku niebu płomień cyprysa.

Postimpresjonizm. Wirujący styl sprawia, że niebo ożywa pod pędzlem malarza.

O swoim pragnieniu namalowania gwiazdzistej nocy Van Gogh pisał zarówno do brata Theo, przyjaciela Bernarda Mile'a, jak i do najmłodszej siostry Willeminy.

„Chcę teraz koniecznie namalować rozgwieżdżone niebo. Często wydaje mi się, że noc jest jeszcze bogatsza w kolory niż dzień, ubarwiona najintensywniejszymi fioletami, błękitami i zieleniami. Jeśli przyjrzesz się uważnie, to zobaczysz, że niektóre gwiazdy są cytrynowe, inne mają odcień różowy, zielony i błękitny jak niezapominajki. Bez zgłębienia tematu jest oczywiste, że aby namalować rozgwieżdżone niebo, nie wystarczy umieścić białe kropki na błękitnej czerni”.

W obrazie przedstawił miejscowość Saint-Rémy położoną u wzgórz Alpilles. Obraz ukazuje typowy dla Prowansji śródziemnomorski krajobraz, w którym można spotkać drzewa cyprysowe, gaje oliwne oraz skąpą roślinność na wzgórzach.